

# DZIENNIK BAŁTYCKI

RELAKS

GAZETA BEZPARTYJNA

GDANSK, SOBOTA 7, NIEDZIELA 8 WRZEŚNIA 1991 R.

ROK XLVII NR 209 (14243)

CENA 500 Zł

Dla Bałtów pakt Ribbentrop-Mołotow faktycznie przekreślony

## Kremi powiedział „TAK”

- Jak zatrze się pamięć po 50 latach podboju?
- Ofiary nie poszły na marne

**— ZSRR UZNAŁ NIEPODLEGŁOŚĆ LITWY, ŁOTWY I ESTONII. DECYZJĘ W TEJ SPRAWIE, PIECZĘTUJĄCĄ OFICJALNIE ROZPAD IMPERIUM RADZIECKIEGO, PODJĘŁA NA SWOIM POSIEDZENIU, RADA PAŃSTWA ZSRR.**

Minister spraw zagranicznych ZSRR Boris Pankin oznajmił na konferencji prasowej w Moskwie, że Rada Państwa zobowiązała kierowany przez niego resort do poinformowa-

nia o poparciu ZSRR dla wniosków Litwy, Łotwy i Estonii o przyjęcie do ONZ oraz w poczet pełno-prawnych uczestników procesu KBWE. Streszczając specjalną uchwałę Rady

Państwa, podjętą w tej sprawie, Pankin stwierdził, iż przewiduje ona przeprowadzenie rozmów z Litwą, Łotwą i Estonią na temat pakietu problemów, związanych z obroną praw obywateli i interesów trzech republik bałtyckich oraz ZSRR.

Rząd litewski wezwał swych obywateli, pełniących służbę w siłach zbrojnych ZSRR w charakterze oficerów i podchorążych, by „wrócili na Litwę i służyli dla jej dobra i chwały”. Rząd republiki wyraził również zamiar utrzymania zabezpieczeń społecznych, posiadanych stopni wojskowych oraz wypłacania emerytur oficerom i podchorążym, którzy po

wrócą ze służby w siłach zbrojnych ZSRR i „poświęcą się służbie dla dobra Litwy”.

Dowódca wojsk Nadbałtyckiego Okręgu Granicznej gen. Walerij Gaponienko poinformował że w Rydze, Wentpilsie

Liepai rozpoczęło się wspólne szkolenie kadr dla służby ochrony granic Republiki Łotewskiej.

Po przeprowadzeniu konsultacji z prezydentem ZSRR Michaiłem Gorbaczowem i prezydentem

• Dokończenie na str. 2

Mogiła na Zaspie odkrywa kolejne tajemnice

### Za wcześnie na ostateczne wnioski

- Co najmniej 30 pomordowanych

Prace w odkrytym na Zaspie zbiorowym grobie nabierają tempa. Do wczoraj pracownicy Muzeum Archeologicznego w Gdańsku

odnaleźli już szczątki 30 rozstrzelanych osób i wszystkie wskazują na to, że pod ziemią spoczywają kolejne ofiary. Hipoteza, iż są to rozstrzelani w październiku 1939 roku obrońcy Poczty Polskiej w Gdańsku znalazłoby dalsze potwierdzenie, gdyby odkopano szczątki 38 osób. Nie można jednak wykluczyć, że dokonywano w tym miejscu również innych egzekucji.

Na razie archeolodzy nie doszukali się śladów, które mogłyby zaprzeczyć wstępny przewidywaniom. Nadal obok szkieletów znajdowane są metale w guziki oraz nieszkie polbuty. Wczoraj odgrzebano też dwie pary okularów z futerałami, dwa grzebienie, fragmenty pasów od szelaka. W części wykopu pracownicy

sakcji nie przeprowadzają — spółka „ACUMEN” dramatycznie zwiększa swój zysk.

• Dokończenie na str. 2

• Dokończenie na str. 2

Sejm: Wazą się szale

## Specjalne uprawnienia

Sejm zajął się pierwszym czytaniem rządowego projektu ustawy konstytucyjnej o wydaniu przez Radę Ministrów rozporządzeń z mocą ustawy.

Przedstawiając projekt ustawy premier powiedział, ronić reformy przed kontu nkturalizmem gier politycznych”. — „Wiemy, że jest to rozwiązanie ustrojowe, że historycznie może się źle kojarzyć. W obecnej jednak sytuacji, nie widzimy innego sposobu, by ciężką na rządzie odpowiedzialność, gdy najważniejszy jest interes państwa”. Premier oświadczył, że specjalne pełnomocnictwa, o jakie rząd zwraca

się do Sejmu „pozwolą uchwały reformy przed kontu nkturalizmem gier politycznych”. — „Wiemy, że jest to rozwiązanie ustrojowe, że historycznie może się źle kojarzyć. W obecnej jednak sytuacji, nie widzimy innego sposobu, by ciężką na rządzie odpowiedzialność, gdy najważniejszy jest interes państwa”. Premier oświadczył, że specjalne pełnomocnictwa, o jakie rząd zwraca

• Dokończenie na str. 2



Służba zdrowia nie chce jałmużny

### Pacjenci do... kostnicy

„Solidarność” protestuje

W miniony czwartek, 5 bm, Komisja Regionalna NSZZ „Solidarność” Pracowników Służby Zdrowia, oraz przedstawiciele

komisji zakładowych z województwa gdańskiego spotkali się z dziennikarzami. Cel: powiedzieć najgłośniej, oraz przedstawiciele

• Dokończenie na str. 2

Rubel transferowy zmartwychwstał!

Budżet stracił 714 mld złotych

## Jeszcze można zarobić miliardy...

**23** LIPCA br. Ministerstwo Współpracy Gospodarczej z Zagranicą wydało pozwolenie dla spółki „ACUMEN” z Kielca (ul. 1-go Maja 72) na zakup 300 tys. ton benzyny (94 okt.) z Bułgarii. Nic by w tym nie było dziwnego, gdyby nie fakt, że w Bułgarii ma miejsce permanentny kryzys paliwowy, i co najciekawsze spółka „ACUMEN” ma zapłacić spółce FRED SPARKY G. M.B.H. z Sofii 54 mln RbTr za całość dostawy (1 RbTr = 2100 zł).

benzyna kosztuje 230 dolarów czyli 2 mln 645 tys. zł (siedmiokrotnie więcej). Pozornie wydaje się, że zrobiono doskonały interes. Są to niestety — złudzenia. Benzyna ta nie jest sprowadzana z Bułgarii ale z Rotterdamu! Rozliczenia rublowe już nie istnieją. Dlategoż zwrócić uwagę na zawartość transakcji — 793,5 mld zł. Od tej sumy liczy się:

15 proc. cla = 119,03 mld zł

90 proc. pod. obr. = 714,15 mld zł

Tak więc budżet państwa wzbogacić się powinien w sumie o 833,18 mld zł.

Porównajmy: 119 mld zł i 833 mld zł. Różnica 714 mld zł — to zysk dla spółki „ACUMEN” i strata dla budżetu państwa, czyli — nas wszystkich.

Przeprowadzając transakcję w rublach transferowych — w walucie, w której już od pół roku tran-

przy tej transakcji „zyska” w sumie 119,07 mld zł.

Biorąc jednak cene praw dziwa zakupu benzyny, a więc 230 dolarów za tonę, wartość tej transakcji powinna wynosić 300 tys. ton x 230 dolarów = 69 mln dolarów. Przy kursie bankowym 11 500 zł za dolara, uzyskujemy prawdziwą wartość złotówkową transakcji — 793,5 mld zł. Od tej sumy liczy się:

15 proc. cla = 119,03 mld zł

90 proc. pod. obr. = 714,15 mld zł

Tak więc budżet państwa wzbogacić się powinien w sumie o 833,18 mld zł.

Porównajmy: 119 mld zł i 833 mld zł. Różnica 714 mld zł — to zysk dla spółki „ACUMEN” i strata dla budżetu państwa, czyli — nas wszystkich.

Przeprowadzając transakcję w rublach transferowych — w walucie, w której już od pół roku tran-

### Postowie Krasowski i Nowak ujawniają

sakcji nie przeprowadzają — spółka „ACUMEN” dramatycznie zwiększa swój zysk.

• Dokończenie na str. 2

• Dokończenie na str. 2

## Komputery odjechały z Oliwy

Wczoraj zakończyły się trzecie z kolei Międzynarodowe Targi Komputerowe Bałt 91. Wystawa odwiedziło ok. 8 tys. osób. co jak na tego typu imprezę jest sporo. Bez przesady można stwierdzić, że udało się zgromadzić w hali AWF profesjonalny sprzęt komputerowy, o ustalonej renomie w świecie, który prezentowały firmy z Polski, jak i z Europy zachodniej (m.in. IBM, HP, ICL, UNISYS, DEC).

Komputery zaczęły wczoraj powoli opuszczać ołiwską AWF, a organizatorzy wystawy już przysiadają do następnej tury imprezy w przyszłym roku.

Nie wiadomo jeszcze, czy będzie ona nosić taką samą nazwę. Najprawdopodobniej zostanie zorganizowana we współpracy z Biurem Informatyki Urzędu Rady Ministrów.

Dodajmy jeszcze, że wśród zwiedzających rozdawano atrakcyjne nagrody ufundowane przez wystawców.

(adun)

• Dokończenie na str. 2



Powidnia się również zorganizowanie w ramach wystawy seminarium poświęconych systemom otwartym, standardyzacji i interakcji. Liczba dyskusyj przekraczająca 200 osób jest najlepszą odpowiedzią na zainteresowanie nowoczesnymi technikami komputerowymi, jakie z powodzeniem są wykorzystywane w państwach nie co najmniej od Polski, a jakie być może pomogą również naszym przedsiębiorcom. O niekwestionowanych korzyściach, ja-

kie z tego wynikają nie trzeba specjalnie nikogo przekonywać.

(adun)

• Dokończenie na str. 2

• Dokończenie na str. 2

• Dokończenie na str. 2

• Dokończenie na str. 2

• Dokończenie na str. 2

• Dokończenie na str. 2

• Dokończenie na str. 2

• Dokończenie na str. 2

• Dokończenie na str. 2

• Dokończenie na str. 2

• Dokończenie na str. 2

• Dokończenie na str. 2

• Dokończenie na str. 2

• Dokończenie na str. 2

• Dokończenie na str. 2

• Dokończenie na str. 2

• Dokończenie na str. 2

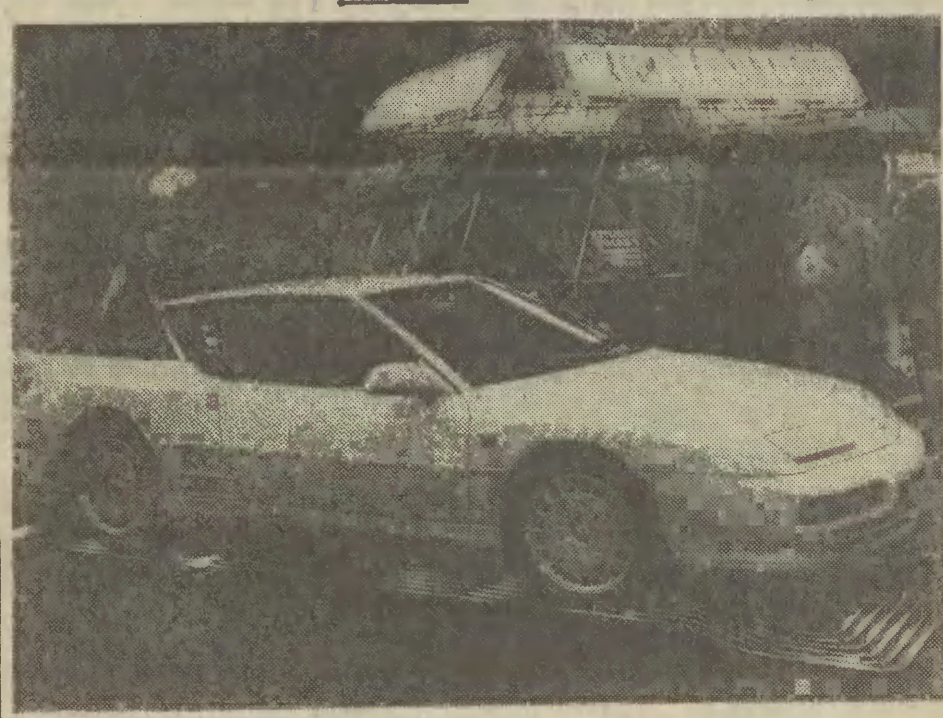
• Dokończenie na str. 2

Targi motoryzacyjne w „Olivii”

## IMPONUJĄCA OFERTA RENAULTA

To warto zobaczyć

NIE jest to jeszcze Frankfurt, ale nie jest to już zapyziałą prowincją. Trzecie z kolei Międzynarodowe Targi Motoryzacyjne „Poland 91”, które po Katowicach i Warszawie trafiły do Gdańska, zaświadczyły dowodnie, że branża motoryzacyjna znajduje się wśród tych dziedzin gospodarki, które wyraźnie ciągną nas w kierunku Europy. Każdy kto pamięta upokarzające wyściki wanie na łaskę władzy i talon na małego czy dużego fiat świadom jest zmian, które w bardzo krótkim



Fot. Maciej Kostun

czasie zaszły w tym sektorze rynku. Dziś kupno auta jest wyłącznie kwestią pieniędzy, przy czym — co ważne — oferta samochodowa dostosowana jest do bardzo różnych kieszeni. Wprawdzie ostatnie podwyżki cla i podatku sprawiły, że granica możliwości nabycia dobrego wozu znów się cokolwiek oddaliła, ale miłym nadzieję, że już wkrótce sięgnąć po sprzedaż ratą, jako sposób na zbycie coraz większej ilości aut trafiających do Polski.

W gdańskich Międzynarodowych Targach Motoryzacyjnych „Poland 91” bieżący udział ponad 40 wystawców, a wśród nich także fir-

my z Polski, jak i z Europy zachodniej (m.in. IBM, HP, ICL, UNISYS, DEC).

Komputery zaczęły wczoraj powoli opuszczać ołiwską AWF, a organizatorzy wystawy już przysiadają do następnej tury imprezy w przyszłym roku.

Nie wiadomo jeszcze, czy będzie ona nosić taką samą nazwę. Najprawdopodobniej zostanie zorganizowana we współpracy z Biurem Informatyki Urzędu Rady Ministrów.

Dodajmy jeszcze, że wśród zwiedzających rozdawano atrakcyjne nagrody ufundowane przez wystawców.

(adun)

• Dokończenie na str. 2

• Dokończenie na str. 2

• Dokończenie na str. 2

• Dokończenie na str. 2

• Dokończenie na str. 2

• Dokończenie na str. 2

• Dokończenie na str. 2

• Dokończenie na str. 2

• Dokończenie na str. 2

• Dokończenie na str. 2

• Dokończenie na str. 2

• Dokończenie na str. 2

• Dokończenie na str. 2

• Dokończenie na str. 2

• Dokończenie na str. 2

• Dokończenie na str. 2

• Dokończenie na str. 2

• Dokończenie na str. 2

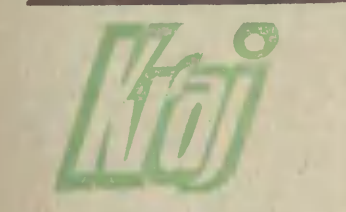
• Dokończenie na str. 2

• Dokończenie na str. 2

• Dokończenie na str. 2

• Dokończenie na str. 2

• Dokończenie na str. 2



Prezydent przyjął w Belwederze ministra obrony Czecho-Słowacji Luboša Dobrovského.

ZUS kończy przygotowania do wypłat rewaloryzacyjnych świadczeń emerytalnych i rentowych. Będzie gotów je realizować po uchwaleniu przez Sejm ustawy o rewaloryzacji rent i emerytur.

Polskie prawo nie każe obywatelom RP po siedzeniu jednocześnie obywatelstwem innego państwa; stwarza im natomiast możliwość wyboru obywatelstwa polskiego, obywatelstwa drugiego państwa lub zachowania obu.

Gdańsk by night

## Ciemno wszędzie głucho wszędzie

Rozmowy między przedstawicielami władz Gdańska i dyrekcją Zakładu Energetycznego nie wpłynęły na poprawę oświetlenia ulic w mieście. Zarząd municypalny potwierdził swoje wcześniejsze zdanie o wyłączeniu dwóch trzecich latarni od godz. 23 oraz pełnym zaciemnieniu od 23 do 5. Po tej go-

dzinie znów tylko co trzecia lampa nad ulicami ma świecić.

Ustalono, że te drastyczne oszczędności mają obowiązywać do końca br. Wiceprezydent Gdańska, Marian Szajna w rozmowie z naszym reporterem zgodził się, że zaciemnienie jest bardzo dolegliwe dla miesz-

kańców. O niekwestionowanych korzyściach, ja-

kie z tego wynikają nie trzeba specjalnie nikogo przekonywać.

(adun)

• Dokończenie na str. 2

• Dokończenie na str. 2

• Dokończenie na str. 2

• Dokończenie na str. 2

• Dokończenie na str. 2

• Dokończenie na str. 2

• Dokończenie na str. 2

• Dokończenie na str. 2

• Dokończenie na str. 2

## UWAGA! W ZBROJOWNI UWAGA!

czynne codziennie, z wyjątkiem sobót i niedziel, w godz. 9.00-17.00

Ogłoszenia do „Dziennika Bałtyckiego”, „Wieczoru Wybrzeża”, „Tygodnika Gdańskiego”, „Rzeczpospolitej” i „Gazety Wyborczej”

OD 1 DO 10 WRZEŚNIA 10% BONIFIKATY

dla wszystkich klientów zamieszczających reklamy i ogłoszenia w „Dzienniku Bałtyckim”, „Wieczorze Wybrzeża” i „Tygodniku Gdańskim”

ZAPRASZAMY

NOWE BIURO OGŁOSZEŃ „PRZEKAZU”



# Świat w probówce Europa po 1 stycznia 1993

W nocy z 31 grudnia 1992 na 1 stycznia 1993 nastąpiła integracja polityczna, gospodarcza i militarna Wspólnoty Europejskiej. Tak w każdym razie przed kilkoma laty postanowiła grupa 12 państw wchodzących w skład Wspólnoty.

Co ma właściwie oznaczać realizacja tej decyzji? Jak będzie wyglądała ta nowa, zjednoczona Europa w dniu 1 stycznia 1993 r.? Kto ostatecznie wejdzie w skład Wspólnoty na prawach członka, a kto na prawach stowarzyszonego? Pytania się mnożą, czasu coraz mniej, a odpowiedzi wyraźnych nadal brak. Co gorsza, sytuacja ulega przez różnym komplikacjom, różnice zdań są coraz wyraźniejsze. W sumie nikt jeszcze nie potrafił sobie wyobrazić jak będzie wyglądał ten „wspólny europejski dom”, który ma otworzyć podwoje z początkiem 1993 r.

Przed wszystkim nie wie my z całą pewnością kto w tym „domu” zamieszka na prawach współwłaściciela, kto na prawach lokatora, a kto może być jedynie gościem czasowo dopuszczonym „na salony”. Pełnoprawnymi mieszkańcami stają się oczywiście 12 państw członkowskich Wspólnoty, w tym Niemcy, Francja, Włochy i Wielka Brytania. Kraje zaprzyjaciłone, choć nie należące do Wspólnoty, takie jak Austria, Islandia, Szwajcaria i kraje skandynawskie mogą, ale nie muszą otrzymać praw członkowskich. Równocześnie zakłada się, że kraje Europy wschod-

darki. Anglia jest w zasadzie przeciwna utworzeniu jednolitej waluty europejskiej, którą z kolei foruą Niemcy przewidują, że waluta ta oparta zostanie na marce, choć do roli tej pretenduje również frank francuski.

Program integracji Wspólnoty Europejskiej powstał jeszcze przed przemianami we wschodniej części naszego kontynentu. Zmiany tych, ich zasięgi i ich zmiany, ich nie przewidywał i obecnie plany integracyjne nie muszą zostać dostosowane do nowej rzeczywistości. Oczywiście nie ma jeszcze wyraźnego programu adaptacyjnego i chyba nie będzie tak długo, jak długo nie wyjaśni się sprawa najistotniejsza — los Związku Radzieckiego. Inaczej bowiem wyglądałby dom, jeśli ZSRR rozpadnie się na kilka państw, z których kilka pretendowałoby do członkostwa lub sojuszu ze Wspólnotą, a inaczej, jeśli utrzyma się w jakiejś formie federacja radziecka. W tym drugim wypadku, teoretycznie przynajmniej, istniałaby szansa budowy dwóch sąsiednich „wspólnych domów europejskich”, wschodniego i zachodniego.

Zanim tego rodzaju wątpliwości zostaną tak czy inaczej rozstrzygnięte, Polska powinna jednoznacznie i poważnie, bez emocji, zastanowić się nad tym, gdzie ma być jej miejsce w tej nowej Europie. Sprawa wcale nie jest prosta. Wygląda bowiem na to, że do wspólnego domu na prawach współlokatora nie zostanie zaproszeni. W każdym razie nie od stycznia 1993 r. Oczywiście jest też, że nie możemy się odwracać tyłem do „domu wschodniego”, a z faktu jego formowania się powinniśmy wyciągnąć korzyści.

Pewne jest, że mapa Europy w ciągu najbliższych kilkunastu miesięcy zmieni się, na co Polska musi być przygotowana i czuć się z wariantami tak najbardziej, jak i najmniej korzystnymi.

STANISŁAW GLĄBIŃSKI

Sniadanie powinno być obfite, treściwe, bo sił musi starczyć do obiadu. Obiad najlepszy z dwóch dań — zupy i oczywiście mięsa z kartoflami, z dodatkiem, ale niekoniecznie — jakiejś surówki. Do tego przydałyby się jeszcze deser. Kolacja też powinna dobrze zasyścić...

I dogadamy sobie, pochłaniacząc różne makaroniki suto polane sosem, schaboszczki panierowane z kapustą, rosółki, kanapki, kanapeczki grubo posmarowane masłem i „przyzdabiane” plasterkami kielbas, serów itp. Kochamy jeść dobrze — a to znaczy: syto. Bo Polak jak głodny to żył — jak mówi stare przysłowio.

A może by tak inaczej? Trochę wyżyć się swoich kulinarnych przyzwyczaję? Do tej upragnionej Europy spróbujmy może wejść też kuchennymi drzwiami, tym razem w dosłownym tego słowa znaczeniu. Trzeba więc przacieć ludzi na Zachodzie zmienia radykalnie swój tryb życia, rzucając palenie papierosów, gimnastykując się i co ważne — poszukując dla siebie odpowiedniej diety. Bo tu tkwi najczęściej recepta na lepsze samopoczucie i zdrowie.

**M**AJA Blaszczyn — autorka książki „Dieta życia” znalazła właśnie taką receptę zafascynowana dietą Diamondów, amerykańskie go mięsne. Poszukuje my cudownych sposobów na pozbywanie się kilogramów na poprawę samopoczucia, a przecież wszystkie właściwości jest w zasięgu naszej ręki.

Nauczyć się jeść — to znaczy nauczyć się żyć, wybrać drogę do pełnego zdrowia. A jak pisze M. Blaszczyn — właśnie Diamondowie proponują dietę najprostszą, najbardziej logiczną i zgodną z naturą. Według niej nie jest ważne to, co spożywa my, lecz to, co nasz organizm jest w stanie wykorzystać. Tajemnica cała tkwi we właściwym łączeniu produktów pokarmowych, przez co dieta ta jest łatwa do zastosowania i prosta. M. Blaszczyn przytacza fakty: „Wiele miłośników zdrowego stylu życiaDiamondów, nie tylko pozbyło się nadwagi, schorzeń przewodu pokarmowego, ale nawet uzyskali znaczną poprawę w chorobach alergicznych, migrenach, zaburzeniach hormonalnych, chorobach reumatycznych, skórnych itp.”

Smiało można powiedzieć, że dieta, którą proponuje i popularyzuje M. Blaszczyn jest rewolucyjna w stosunku do dietyki medycyny naukowej, wykazuje też niebezpieczeństwa dogmatów narzuconych przez przemysł mięsny i przetwórstwo żywności.

A zatem co tu jest nowe go i rewolucyjnego? Po pierwsze. Sposób odżywiania powinien stać się naszym stylem życia, a nie regimem. Nie wymaga liczenia kalorii, głodzenia się. To zasada nie „żyć

aby jeść”, ale „jeść aby żyć”. I jeszcze jedno: nieważne jest co jesz, lecz kiedy i w jakim restawieniu. To KIEDY i JAK jest najważniejszym czynnikiem.

Zacznijmy od śniadania. Rano najlepiej jest wypić dużą szklankę świeżego soku owocowego i zjeść dołowną ilość owoców (jabł

ki, pomarańcze, grapefruty, banany itp.). Gdy do południa czuje się głód — należy zjeść więcej owoców.

Na obiad — najlepiej sałatkę przyrządzoną z najmniejszych świeżych warzyw z dowolnymi przyprawami (majonez, sos francuski, ziołowy itp.) — do tego kanapka z ciemnego chleba z masłem lub zupa jarzynowa.

Na kolację — sok warzowny, ryż kartofle, gotowane jarzyny, sałata. Może też być porcja mięsa, drobiu, ryby z warzywami i sałatką.

Generalna zasada: powinniśmy zawsze zadać sobie pytanie: czy posiłek, który mam zjeść, oczyszczy mnie czy zatruje? Innymi słowy — czy dominują w nim warzywa i owoce?

## Dlaczego Polacy są źli?

Jeśli odpowiedź na nie jest negatywna — nie ma sposobu utrzymania trwałej, optymalnej wagi i dobrego samopoczucia. Nie możemy być w pełni zdrowi, nie możemy być szczęśliwi, nie możemy być bogaci. Powinniśmy wprowadzić jeść to, co nam smakuje, ale zarazem to, co oczyszcza nasz organizm. Spróbujmy więc stopniowo rezygnować z

spożywania mleka i produktów mlecznych. Istnie je wiele dowodów na to, że są one jedną z głównych przyczyn otyłości. Zabójczy jest też znowu nieprawidłowo skomponowany posiłek nabiłowy, np. chleb z serem popijany mlekiem. To prawdziwa katastrofa dla organizmu! Jeżeli już konieczne trzeba pić mleko — to od dzielnie, bez dodatków. Ser — to z sałata. A że pozostawimy się wapienia, nie pijąc mleka? Też bzdura — twierdzi autorka.

Wapni w mleku związany z kazeiną jest bardzo słabo przyswajalny. Wszystkie warzywa liściaste, orzechy, owoce zawierają duże ilości wapnia i to łatwo przyswajalne.

I jeszcze parę rad. Owoce je najlepiej na czczo do godziny 12 lub co najmniej 3 godziny po każdym posiłku bądź przed. Wino opóźnia proces trawienia, jeżeli chcemy wypić — najlepiej więc na pustym żołądku, przed posiłkiem. Ograniczaj kawę i herbatę. Jedna filiżanka kawy lub herbaty potrzebuje 24 godzin na przejście przez nerki i układ moczowy. Więcej niż jedna filiżanka w ciągu doby stannow już ogromne obciążenie dla organizmu. A poza tym każdy posiłek można zastąpić świeżymi owocami i warzywami. I oczywiście unikajmy przejadania się.

Namawiam do odrobiny odwagi, aby skorygować swój dotychczasowy sposób odżywiania się. Zrezygnujmy choć na próbę z nawyków kulinarnych naszych bab, mamus, przelamy rodzinne przyzwyczajenia, te niemiłotne kanapki, zupy, mięsa z ziemniakami itp. Tak łatwo można przekonać się na własnej skórze, jak lekko i wspaniale można czuć się po posiłkach...

TERESA ANTCZAK

## Od podszewki

W NIEDZIELE — ROWEREM

W każdej niedziele niektóre centralne ulice japońskie stają się zamknięte dla ruchu samochodów i motocykli. Właściciele rowerów korzystają z tego, aby na nich jechać jedynie rowerzyści. W ten sposób powstaje w miastach, gdzie widać wiele miłośników jazdy na rowerze, a nie widzący ich kierowców samochodów. W niedzielę w Tokio, w Japonii, w wielu innych krajach Azji i Ameryki, w wielu miastach, gdzie widać wiele miłośników jazdy na rowerze, a nie widzący ich kierowców samochodów.

**ZŁOTA KONTRABANDA**  
Bogaci biznesmeni z Zimbabwé, także zagraniczni dyplomaci pracujący w tym kraju, każdego roku wywożą stąd złoto i wyrobki z wartości ponad 10 mln dolarów. Większa część nielegalnie wywożonego złota pochodzi od nie zarejestrowanych poszukiwaczy, którzy znajdują je w okolicach rzek. Złotem specjalistów znajdują również ok. 750 kg złota.

**NA KOLACJĘ**  
DO S. LOREN  
W Genewie jest restauracja, której właścicielem jest znany aktor filmowy S. Loren. Sciany restauracji zdobią liczne fotografie z filmów, w których występował aktor. W restauracji można zobaczyć także jego autogramy i inne pamiątki. W restauracji można także zobaczyć jego autogramy i inne pamiątki.

**RODOWÓD — O.K.**  
Amerykańscy jeźdźcy w dawnej historii opocho dzenie jednego z najpopularniejszych w Ameryce wyrazów — O.K.! Wśród wielu prawdopodobnych wersji pojawiła się ostatnio i taka: W milionowym wieku pracownik poczty O'Kelly stawił na listwie, które przechodziły przez jego ręce, sygnał O.K. Tym sposobem stwierdził on, że wszystko jest w porządku i przesyłki mogą być doręczone adresatowi. Odtąd wyraz ten O.K. zaczęli używać w 1844 r. pracownicy amerykańskiego telegrafu dla potwierdzenia przyjęcia wiadomości.

**LILLA PRAWDE POWIE...**  
Przeprowadzenie analizy czystości wody nie jest rzeczą prostą i łatwą, a co za tym idzie i tania. Niedawno jednak amerykańscy naukowcy odkryli, iż zwykła rzeczna lilla zbiera w swoich korzeniach (w proporcji jeden do dwóch tysięcy) wszystkie szkodliwe substancje, które w wodzie. Wkrótce więc z pomocą lilli

## TYGRYSY W SZWECJI?

Szwecja jest największym w świecie eksporterem tygrysów. Szirma to prawie jak bójka, ale jest niezaprzeczalnym faktem. Oczywiście, że drapieżnik nie żyje tutaj na swobodzie, ale w specjalnych farmach hodowlanych. Każdego roku eksportuje się stąd około 100 tygrysów.

**PAGODA Z MAKI**  
W Dżakarcie zakończono niedawno budowę 40-metrowej pagody. Ma ona wszelkie podstwy, aby znaleźć się w księce rekordów Guinnessa.

Rzecz w tym, że dla jej zbudowania nie używano tradycyjnych materiałów budowlanych — cegły, betonu, a prochu i sproszkowanego w tym 20 ton białej maki. Dwie tony ją tak i cetera tony cuki. Pagoda jest główną atrakcją corocznych wielkich targów odbywających się w stolicy indonezyjskiej.

STANISŁAW GLĄBIŃSKI

przerabiała się na panie oraz do upychania w nim różnych tapich materiałów. Oglądaliśmy też akcesoria z komedii filmowych: kit do formowania nosów, bród i politeżki, peruki, brody, wąsy itp. zabawkę. Są tu także puszki — z zaw

## Wesole oblicze Stasi

treść. Przecież niewinne: „Przyjeżdżajcie, babula w szpitalu” mogło mieć drugie dno, mogło to być jakieś wezwanie do nielegalnego zgromadzenia albo — co nie daje czerwona gwiazda — do kłosa? Nie tylko zresztą telegramy

by były kopiowane, kopiowano listy, nagrywano i spisywano rozmowy telefoniczne systematycznie — latami i bez przeszkad. Gigantyczna praca która kosztowała gigantyczne pieniądze — a przecież dzisiaj są to już tylko muzealne szmatki dostarczały do Hamburga prosto z Lipska. Tak się

bowiem złożyło, że 4 grudnia 1989 r. powstał w tym mieście „Obywatelski komitet” który wzmógł się do centrali Stasi i zabezpieczył znalezione materiały. A były tego ogromne ilości i jak mówi Renate Stefa-

**Zwierzenia korespondenta**  
„cz”, „trzi”. (Dawno temu, kiedy jakiś Anglik zobaczył nazwę „Prze myśł”, powiedział: „Drukarski rozsyłał się kieszka z oczkami i umieścić je na chybł trafil” — to tak na marginesie). A jednak nie ambasadorowie angielscy — i nie tylko — uczą się naszego języka, by móc rozmawiać nie tylko z ministrami, pisarzami, aktorami, ale i ze zwykłymi ludźmi. A najchętniej obce państwa widzą jako swoich dyplomatów parę małżeńskich, w których i mąż i żona mówią językiem kroju akredytowania. Wówczas, jak to określają, „mają dwa języki dyplomatów po pensję jednego”.

I słusznie. Czyż bowiem żona ministra nie powie więcej żonie dyplomata, niż sam minister samemu dyplomacie? Zwłaszcza, że z reguły obce wiedzą więcej, niż ich mężowie.

Pani Elżbieta Bakanowska jest identycznie zdania. Dzieje się coś szczególnego wtedy — mówi — kiedy iskra z ogniska wywołują dziwny apetyt na smakowite ciekawostki.

ZYGMUNT BRONIAREK

**Interes**  
Siergieja Bubki

Siergiej Bubka, (27) Ukraiński mistrz rekordzista świata w skoku o tyczce — zarówno w hali, jak i na otwartym stadionie. Rozprawił się z wielkim rekordem już 38 razy. Podwyższa go zwykle o jeden centymetr, chociaż na treningach swobodnie szubuje na znacznie większe wysokości. Niedawno na mityngu we Włoszech poprawił rekord świata właśnie tylko o jeden centymetr przynosił do siebie niemal 170 tysięcy dolarów na grody.

Taka taktyka znawcy przedmiotu nazywają „taktiką szalony”. Przewiduje się, że przyniesie ona ambitnemu zawodnikowi niebagatelny zysk i że na prezenterii wstąpił. Tym bardziej, że w swojej dziedzinie nie ma sobie równych — skacze najwyżej i naj

regulaminie. Jest prawdziwym monopolistą i jako taki wyktuje ceny. Właściciel żaden poważny mityng lekkoatletyczny na świecie nie może odbyć się bez udziału w zawodach trzech kontroli antydopingowych mało jest zawodników, którzy gwarantowaliby wyruszenie Norwida, trze produkcyjną, Organizatorzy zapraszają Bubkę „Sputnika”, jak sam siebie lubi nazywać, mają pewność, że będzie dobry wyniki i że publiczność będzie miała prawdziwe emocje.

Siergiej nauczył się w związku z poppytem na swoją osobę rozmawiać ze sponsorami i z fanami zawodów. Za występ na mityngu w Oslo zarządał 60 tysięcy dolarów. Oferowano mu 25 tysięcy dolarów z Norwegii. Jest droższy niż

gramy, ba nawet kartki z życzeniami świątecznymi! Wielu z nich w ogóle nie miało pojęcia, że są śleziendzi, chociaż — jak się później okazało — już pójście do kościoła powodowało, że Stasi zarzucała na swą ofiarę niewdzięczne sieci! Materiałów i dokumentów zabezpieczonych w Lipsku było zresztą tyle, że ludzie potrzebowali miesiąc by to wszystko posortować i wielu dalszych, by z tego zmontować wystawę, która teraz objędują Niemcy. Dla mieszkańców części zachodniej ta wystawa to przeżycie, dla tych ze Wschodu dowód na upodlenie w jakim żyli, a dla nas, tak myślę, powinna być nauką — ostatecznie my też mamy co nieco do pokazania światu w tej dziedzinie. A może — już wszystko zniknęło?

ALEKSANDRA SKIBIŃSKA

## Smiało i szczerze

KTO NAS PRZYGMARNIE?

Miejsko-Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej w Pucku w odpowiedzi na informację zawartą w wydaniu sobotnim Waszej gazety (17.08. br.) w nabyrcy „Smiało i szczerze” pt. „Kto nas przygmarnie?” podpisany przez Sylwio uprzejmie wyjaśnił, że sytuacja w rodzinie p. M.D. jest znana w naszym ośrodku od 1985 roku, wtedy to wy. otrzymała pierwszą pomoc w formie zasiłku celowego na zakup żywności i odzieży. W 1988 roku otrzymała również pomoc celową na zakup odzieży, obuwia dla dzieci. Od 1989 roku z uwagi na pogorszenie sytuacji materialnej i stanu zdrowia przynajmniej został zasiłek okresowy, który był wypłacany przez 6 m-cy w roku od lipca do grudnia w wysokości 90 proc. najniższej emerytury oraz bezpłatne świadczenia lecznicze.

W ubiegłym roku pomoc to także była rozpatrywana i zrealizowana w styczniu a następnie wstrzymaną gdyż p. D. podjął pracę zawodową. Ponieważ sytuacja finansowa uległa poprawie dalszej pomocy nie udzielono. Na bieżący rok po przeprowadzeniu rozrachunku przez pracownika socjalnego została zaplanowana pomoc w postaci zasiłków celowych na zakup żywności, bielizny osobistej, odzieży dla dzieci.

W trakcie rozmowy telefonicznej poinformowaliśmy p. M.D. że zaplanowana pomoc będzie udzielona tak szybko jak jest to tylko możliwe (trudności w zdobywaniu środków) oraz że jest w ośrodku odzież używana, którą można odebrać. Jednak nie zgłosiła się po nią. Rozważana jest możliwość przyznania jeszcze w tym roku zasiłku okresowego. Pomoc będzie zrealizowana w miarę posiadania środków (zadania własne gminy).

Sytuacja mieszkaniowa mimo, że jest nam znana znajduje się poza możliwościami naszego oddziału i w przypadku stwierdzenia, że nie mamy na nią wpływu.

(927) Kierownik Miejsko-Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej Janina Borkowska

LUPSUS, CZY LEPSUS?

Dnia 5 bm. w sklepie „LUPUS” spółka cywilna W. Ludzik i W. Maciejewicz ul. 1 Maja 50, 62-300 Elbląg, za zł. 8 140 000 nabyłem telewizor „Panasonic” bez odpowiadania na pytanie. Po zainstalowaniu nowej anteny i włączeniu aparatu okazało się, że program 2 jest w 5, a spec który zakładał antenę za 1 milion oświadczył, że przetrzął 5 na 2 mże dokonać za dodatkową zapłatą. W otrzymanej gwarancji jest napis: Gwarancja udzielona jest na okres 12 miesięcy od daty sprzedaży. Ujawnione w tym czasie wody uszkie będą bezpłatnie. Kiedy zwrociliśmy się do sprzedawcy, ten oświadczył, że to nie jest wada i że sam może ten przetrzął dokonać o natomiast tego nie dokona, bowiem nie jest zobowiązany. Więc jak to jest?

(1163) Stefan M. (Nazwisko i adres znane redakcji)

PIĘCIOLETNIE RUPICIE

W odpowiedzi na publikację prasową pt. „Pięcioletnie rupiecie” — zamieszczoną na łamach „DB” w dniu 24 lipca br. — prezydent m. Gdyni wyjaśnia: W wyniku przeprowadzenia przez kompetentne władze Urzędu Miasta postępowania wyjaśniającego ustalono, że dom, którego dotyczyła wyżej wspomniana notatka prasowa, znajduje się przy ul. Ułańskiej i stanowi prywatną własność. W dniu 8 lipca br. do Urzędu Miasta wpłynęła informacja jednego z mieszkańców tej ulicy o panującym na ww. posesji nieporządku i wywołujących z szamba od dłuższego czasu nieczyściotyści. Przewodzący w tej lokalnej funkcjonariusze Straży Miejskiej polecił właścicielowi posesji uprzącznić teren i oczyścić, pełne oszambo. Ponieważ właściciel posesji oświadczył, że szamba nie odróżnił, wówczas Straż Miejska w dniu 23 lipca br. skierowała przeciwko niemu do Kolegium ds. Wykroczeń wniosek o ukaranie.

Sprawa rejonu zlokalizowanego między ulicami Huszarską, Ułańską i Trójmiejskim Parkiem Krajobrazowym (zlewnia rzeki Kaczej) od pewnego czasu znajduje się w centrum uwagi Wydziału Eksploatacji i Ochrony Środowiska Urzędu Miasta Gdyni. W wyniku licznych wizji lokalnych wydziału te uzgodniły, że gospodarka ściekowa w tym rejonie wymaga kompleksowego rozwiązania i w tym celu konieczna jest budowa sieci kanalizacji sanitarnej umożliwiającej włączenie do niej wszystkich posesji. Ponadto, w odniesieniu do wycieku ścieków z wyt. wspomnianej prywatnej posesji przy ul. Ułańskiej Wydział Ochrony Środowiska wyda odrębne odpowiednie postanowienie.

(981) Mgr inż. Franciszka Cegielska

POLAMANE DRZEWA NA MORENIE

Jestem emerytowaną nauczycielką i od paru lat w czasie wakacji opiekuję się wnuczkami, gdyż moje dzieci wyjeżdżają „dorobit” w RFN.

Przebywam więc na gdańskim (dawniej najpiękniejszym) Osiedlu Morena (Piecki-Migowo).

Nie wiem, co się dzieje stolo z mieszkańcami, zarządem sp-ni, młodzieżą, Kościołem? Jeszcze parę lat temu to osiedle zajmowało czołową lokatę w „tema-tycz” porządku, czystości, gospodarności i... dobrego sprawowania dzieci.

Gdy przejechałam tu w bieżącym roku (w ubiegłym byłam w sanatorium), ogarnęło mnie przerażenie, że tak koszmorny los spotkał „moją” Morenę. Nie wykazane (do dziś) skwery i trawniki, postarzone obrzeża chodników, wysypisk, przystanków i pełne kosze (nie usuwane) śmieci to wizytówka AD 1991 Piecki-Migowa.

W telewizji widziałam („Zawsze po 21”), jak gdzieś tam w Polsce centralnie pewnemu właścicielowi wymierzono karę po 3 miliony zł za każde wycięcie drzewko (nawet małego) i pomyślałam, że chyba telewizja kłamie! Bo jeżeli jest wyrygodna, to dlaczego na tymże osiedlu dzieci bezmieści i zupełnie bezkarnie łamią drzewka i krzewy (szczególnie w „szatańskim kwadracie” ulic: Gojawiszewskiej i Nałkowskiej). Polamane, pokoleżone kikuty drzew i krzewów to straszny obraz „kultury” tych dzieci i bezrobocia ich „wyczułymi” rodziców.

Trono się jednak dziwić tym moim wandalom, że są tacy bezwzględni, bo akcja!fistwa ucała się od barbacia łapiąc pszczoły, chrobaczki, motyle do słowików i potem „podrywają” ich bezbronność, a w rezultacie zderżają na śmierć.

Nie widziałam ZADNEJ matki, ZADNEGO ojca, który zareagowałby na to początkowo WZRODNIE, a przez ZDZICZENIE swoich (mówi nadziej) pociech, o dewastacji i zanieczyszczeniu kłosek schodowych, podpalaniu łosek, ogrodzeń, palisad nie chcą wspominać.

A jest tu rezydowana administracja sp-ni jej Rada Nadzorcza! Komisariat Policji (jednak MO była bardziej dynamiczną i wreszcie Kaciści z katechizmami, ale jak widać wszyscy bezradni i poddali się ogólnej opani i beczardności. I tyle miich uwag, pozdrawiam bliżsi mi (w wakacje) „Dziennik Bałtycki”.

F. Morawska

SPADAJĄCE DACHÓWKI

W odpowiedzi na notatkę prasową pt. „Spadające dachówki” z dnia 20 sierpnia '91 r. uprzejmie informuję, że dach naszego budynku przy ul. Mickiewicza i Chłabrego zostanie zabezpieczony przed okresem zimowym, a remont kapitałny planowany jest na 1992 r.

(1140) Z-ca dyrektora ds. technicznych mgr inż. Maria Bojarska

Zadbane ciało jak pusty dom...

P OWIE ktoś — przebój ostatnich lat. Niezależna, samodzielną, dojrzała kobieta. W Europie zachodniej jest ich coraz więcej. To już kilkomilionowa rzesza. Mają od 25 do 45 lat. Są piękne, zadbane, eleganckie, wysportowane. Są wykształcone, ambitne zawodowo i... żyją same. Ofiary walki płci, a może pionierki nowoczesności? Jak żyją te samotne? Czy mają jakieś problemy? Maria — 30 lat, rozwódka, 1 dziecko — stwierdza: „Jestem my facetami w spódnicach. Pracujemy, wyjeżdżamy, żyjemy w ciągłym ruchu. A kto ma się zająć domem? Przypadłoby się nam dobra żona, by zrobić zakupy, posprzątać, odebrać dziecko ze szkoły, wezwać hydraulika...”. Dziennikarka — 36 lat — zauważa: „Jesteśmy aktorkami i widzami tego nowoczesnego spektaklu, jakim jest życie kobiet i mężczyzn. Możemy zachowywać się jak panowie. Bywamy okrutne, zdecydowane. Współczesne kobiety samotne bywają uroczo beznamiętne, aż wulgarnie, używają słownictwa zapożyczonego od panów. Zachowują przy tym typową dla kobiet wrażliwość i delikatność. No właśnie, związki damsko-męskie. Samotne kobiety są otoczone mężczyznami. Jak reagują na tego rodzaju powrodożenie? „Dbam o

glądają na swojego „eks” jak na Marsjanina. „Jak ma galam...” wzdychają. Streszonoż znowu nieudana. Stuprocentowa wolna kobieta nie ma już nic z naiwnej, naturalnej dziewczyny. Szybko stara się odrobić stracone lata. Robi to, co lubi. Żyje na względnie wysokim poziomie materialnym. W każdym razie wieczorami za sypia w pozycji na jaką ma. Zachowując jak najgorsze zdanie o panach — wolnych czy żonatych — przyznają bez wahania, że kobieta jest stworzona, by żyć z mężczyzną. Lecz jak to zrobić? Szukają tego sposobu przez długie lata i... nie znajdują. Panowie im w tym nie pomagają. Egoiści! Czym więc zajmują się ko biety samotne? Najczęściej sobą, dzieckiem i kotem. To one przegarniają opuszczone koty. Są klientkami salonów kosmetycznych, dobrych krawcowych, sal gminastycznych. Dbają o swój poziom intelektualny, dużo czytają — nie wyłączając horoskopów. Są bywalczyniami sal kinowych i teatrów. Nie poddają się. Nie spodziewa ją się nicyjnego współzucia, ani pomocy. Twardnieją i są coraz trudniejsze. Dbają o własne mieszkanie, bo wemian zranione tu właśnie chronią się, by liczyć swoje rany. Jaka czeka je przyszłość? „Dbam o ciało — wyznaje Maria — jak o pusty dom, w oczekiwaniu, że któregoś dnia, być może ktoś tu zawita”. (E.W.)

Rzecz o kobietach samotnych

Porozmawiajmy o jedzeniu

R OZPOCZĄŁ się sezon sliwek. Stragany pełne są renklid i mirabelek, wkrótce pojawią się węgierki. Bardzo to smaczne i zdrowe owoce i właściwie trudno sobie wyobrazić spiżarnię bez powidel, sliwek w ocie czy tylko „zwykłego” dżemu lub kompotu. Niektóre gospodynie uważają, że kompot z renklidy uieny jest równie smaczny jak z moreli. Pod warunkiem jednak, że użyjemy owoców twardych i świeżo zerwanych z drzewa. Jeśli są miękkie, nadają się tylko na dżem. Sliwki znane były już w starożytności. Oczywiście, nie te uprawiane dziś, o dużych soczystych i aromatycznych owocach, ale malutkie, kwaśne, rosące jeszcze czasem przy drogach. Ich pestki archeolodzy znajdują w prehistorycznych osadach palowych Szwajcarii, Austrii i Włoch. Znali ten owoc Rzymianie i Grecy. Ale hodowlą zajęli się nie Europejczycy, lecz mieszkańcy Bliskiego Wschodu: Persowie

we powinny być zebrane w porę. Ale nie węgierki! Te „lubią” długo wisieć na drzewach i im później zebrane tym smaczniejsze. Najlepsze — gdy skórka przy szypułce zaczyna się marszczyć i więdnąć. Wartości odżywczych tych owoców nie sposób przecenić. Mają prawie tyle pektyn jak jabłko (a co znaczy pektyna dla naszego żołądka pi, soliliśmy już nieraz). Są również zasobne w witaminy, więcej witamin i soli mają owoce suszone. Na przykład witaminy A (ważna dla zachowania dobrego wzroku i świeżej cery) w 100 g świeżych owoców jest 329 j.m. (to dużo), w suszonych zaś — aż 1605 j.m.! Ale... sliwek nie należy jeść zbyt dużo naraz bo, po pierwsze — działają rozwalniająco (osoby cierpiące na zaparcia tymi owocami leczą tę przykrą dolegliwość), po drugie zaś, są dość tłuczące,

Owoce dla nerwowych

Wprawdzie witaminy C nie mają zbyt dużo, są za to inne, zwłaszcza witaminy z grupy B i witamina A. Dzięki zawartości witamin z grupy B w sliwkach (na nerwy), sliwki nazywano owocem „uspokajającym” lub „rozwesalającym”. Związki mineralne także są nie do pogardzenia. Mają sliwki bowiem wapń, żelazo, fosfor i wiele innych. Przy czym podobnie jak w brzościnach i morelach, znacznie zwłaszcza słodki kompot lub dżem. Dietetycy obliczyli, że szklanka kompotu ze sliwek z cukrem, może nam dostarczyć do 800 kalorii. A kompot traktujemy przecież jako ostatni posiłek dnia. Jeśli jednak sliwki powinniśmy. Tym bardziej, że w tym roku obrodziły dość dobrze i nie są drogie. A więc smacznego! (ap.)

Hobby hobby hobby

Na działce...

W PRAWDZIE jestem doświadczonym działkowcem, ale z wielu rad zamieszczonych w „Dzienniku Bałtyckim” w rubryce „Na działce” już skorzystałem — pisze do nas p. Kazimierz Rawiński z Wrzeszcza. — Chęć nie też podzielić się swoimi dotychczasowymi, dobrymi doświadczeniami z innymi działkowcami, a konkretnie tym, jak przedłużyć można zbiory pomidorów właśnie na działce.

Oglądając w późniejszym terminie pozostawiamy o jeden, albo nawet dwa kwiatostany więcej, co zapewni przy sprzyjającej pogodzie uzyskanie sporo wprawdzie już drobniejszych, ale dobytch owoców. Doświadczeni działkowcy mogą także doradzić przykrywanie krzaków pomidorów folią przed wystąpieniem pierwszych przymrozków. Jeśli pozostawiamy na grządce krzaków pomidorów, z mnóstwem drobnych owoców, staję się już ryzykowne z uwagi na coraz częściej występujące jesienne chłody — nosz Czytelniczko K.R. radzi wywarć wszystkie krzaki pomidorów (z zielonymi owocami). Otrząśnięte lekko z ziemi należy następnie zawiesić je do dołu owocami w suchej, ale przewiewnej piwnicy lub w innym pomieszczeniu. Temperatura nie powinna tu jednak przekraczać 10°C. W takich warunkach dojrzeją wszystkie owoce, które zdążyły się wykształcić, ale jeszcze nie wybarwić.

Przedłużanie zbiorów

Na ogół ogławianie wysokich pomidorów powinno się przeprowadzić w połowie sierpnia (także są fachowe terminy), ale można je też przesunąć nawet na pierwszą dekadę września. Zależy to oczywiście także od pogody i od tego, czy krzak nadal jeszcze obficie kwitnie

lią przed wystąpieniem pierwszych przymrozków. Jeśli pozostawiamy na grządce krzaków pomidorów, z mnóstwem drobnych owoców, staję się już ryzykowne z uwagi na coraz częściej występujące jesienne chłody — nosz Czytelniczko K.R. radzi wywarć wszystkie krzaki pomidorów (z zielonymi owocami). Otrząśnięte lekko z ziemi należy następnie zawiesić je do dołu owocami w suchej, ale przewiewnej piwnicy lub w innym pomieszczeniu. Temperatura nie powinna tu jednak przekraczać 10°C. W takich warunkach dojrzeją wszystkie owoce, które zdążyły się wykształcić, ale jeszcze nie wybarwić.

Kto da więcej...

PUBLICZNA licytacja, ceny towarów, rzeczy, nieruchomości towarzy rozwoju handlu praktycznie od jego początków. Do niedawna jednak prowadziły one aukcje odbywały się u nas niemal jedynie na rosołowe konie. Sposobem je jako dobry sposób na wyciągnięcie możliwie największych pieniędzy od kapitalistów. Na tomiast na co dzień w centralnie planowanej, nakazowo rozdzielczej gospodarce był to instrument zbyteczny. Istniało dość administracyjnych sposobów regulowania przepływu towarów i kapitału. Dopiero wprowadzenie rynkowych zasad przywraca aukcjom i przetargom należyte miejsce jako publicznej sprzedaży różnorodnych dóbr.

niż kłótki chciałby lub mógł za daną rzecz zapłacić i polegają na systematycznym jej obniżaniu. Aukcje takie stosowano przy sprzedaży ciętych kwiatów. Są aukcje czy przede wszystkim przetargi, na których nie licytuje się cen publicznie, lecz składa oferty w formie pisemnej. Brak im oczywiście tej specyficznej atmosfery sprzyjającej uzyskaniu maksymalnej ceny i co więcej budzą wątpliwości czy nie było niejawnego porozumienia co do wyboru ofert.

Aukcje

dy, np. zainteresowani zakupem danej rzeczy mogą się z nią złożyć, a następnie na sprzedaż z propozycją, że kto da więcej otrzyma i korone, i tytuł cesarza. I tak też się stało — za 6250 drachm dla każdego z przed siódmymi pretorianami. Aukcje polegające na windowaniu cen w górę zwa są dziś angielskimi. Ale stosowane są też aukcje holenderskie. Rozpoczynają się one od wyznaczonej przez organ zatoru znacznie wyższej ceny

Możliwe jest także — za dodatkową opłatą — skompletowanie pełnej wymaganej liczby podpisów. Gwarantujemy zgodność autografów z wpisem w dowodzie osobistym. Tekst sponsorowany przez spółkę „Podpis nieczystelny”.

(189) WIECO DZIENNIK

Myśli na sprzedaż

- Jest jeszcze wielu Don Kichotów, miar słodczy.
● Nie każde pole służy do popisu.
● Pewien szklarz dorobił się fortuną, oprawiając stare portrety w nowe ramy.
● Na coż zda się wysoka stopa, kiedy ciasny but?
● I błotka bije asa, kiedy jest atum.
● Nawet najlepsza fotografia — jest — niestety — odbiciem tylko jednej strony.
● Nie wyskakuje się bezkarnie z rozkroconej karuzeli.
● Do ataku idą żądze, gdy trupa walca o pieniądze.
● IKS zaplątał sobie sumienie... ale obwiniono farbiera.
● Przyczyną kwasów może być nadmiar słodczy.
● Synowie gardzą światem rodziców, ale chętnie przejmują spadek po nich.
● Stając obok nie zastanawiasz się innych.
● Dzieci płaczą gdy są małe. Kiedy dorosną, płaczą rodzice.
● Los obdarza nas po swojemu; jednemu Orzeł, a drugiemu — RESZTA.
● Trudno zostać bohaterem dramatu, zajmując miejsce na widowni.
● Prawda na ogół zwycięża, ale bojujownicy o nią giną jako jej ofiary.
● Niejeden program rozpadł się z powodu braku jednego właściwego gwóźdź.

W MIEŚCIE DOŻYŃKI

Cisowa i Chylonia obcho-dziły w dniu 2 bm. dożynki. Korowód barwnie przystrojonych wozów, obrazujących pracę i trud rolnika, przedelflował ulicami Chylo-ni z przodownikiem korowodu ob. Pręga na czele. Tańce regionalne w wykonaniu świetlicowego zespołu koszubskiego z Cisowej oraz zespołu tanecznego PGR Ko-libki wypełniły część artysty-czną programu.
SZKOLNICTWO MORSKIE PO NOWEMU
Nowy rok szkolny przyniesi dla szkolnictwa morskiego duże zmiany. Przejstaje istnieć szkoła junowa, Państwowa Szkoła Morska, likwiduje się gdynskie PCWM. Wiadomości praktyczne i teoretyczne, wyszkolenie fachowe i ideologiczne, przygotowujące do służby na morzu, zdobędzie młodzież w jednym z czterech techników po ukończeniu uprzednio 7 klas szkoły podstawowej.
Z LEJCAMI (I Z BATEM?)
Droga do miasta jadą wozy ze zbożem.
Spod kół kurzawa wznosi się strzępiasta — w garści ścisła — Dumny jest! Wiezie dar swojej wsi dla miasta.
S. Fleszarowa „Dziennik Bałtycki” z 9 września 1951 r.
POMYSŁ Z ZAPALKAMI
Warszawa (PAP). Wykorzystując pomysły racjonalizatorskie polskiego robotnika i inżyniera Państwowy Mono pol Zapalczony produkuje i wypuszcza już na rynek pewne ilości nowego formatu zapalaka o zawartości przeciętnej 64 zapalki w pudełku. Nowe zapalki wypuszczone są na rynek obok dotychczas produkowanych o zawartości przeciętnej 48 zapalek w pudełku.
MASZYNO-PAJĘCZARSTWO
W Fabryce Sprzętu Elektrotechnicznego przy ul. Par-tyzantów 24 we Wrzeszczu widzieliśmy albrzymią maszynę, którą osnuły gęste wozy pajęczyny. Jest to, jak poinformował nas kierownik zakładu, szlifarka płaska o posuwie poziomym.
WROŻENIE Z... BŁĘDU
We wzmiance pt. „Wartościowy podrechnik nawigacji”, zamieszczonej w o-

40 lat minęło...

Historia pewnej znajomości
Ogłoszenia drobne. RÓ-NE: Gość znany z widzenia pomyłkowo zabrał teczkę — Gdańsk, szatnia.
COS DO SŁUCHU I OGLĄDU
Firma „Metras” w Pradze objęła ostatnio patronat nad zologą statku ms. „Czech”. W dniu 31 ub. m. delegacja czechosłowacka w darze zalogę statku 7 albumów płyt gramofonowych oraz 25 książek albumowych.
TANI ŻER DLA NIEROBOW
— Jako rybak morski — mówi Antoni Niemczyk — witać z uznaniem i pełnym zadowoleniem uchwałę rządu o zmniejszeniu walce ze spekulacją. — Ukrocenie ciemnych machinacji spekulantów da nam wszystkim luźniejszą pracę, a tym samym — powstałe z wysiłku na szych towarzyszy pracy — bywały często przechwytywane w sklepach przez wycieczki wobac nas nierobów.
NA DOBRY POCZĄTEK
Jesienny sezon muzyczny w Państwowej Filharmonii Bałtyckiej w Gdańsku zostanie zainaugurowany 28 bm. koncertem, na którym usłyszymy jedno z najtrudniejszych dzieł polskiej literatury symfonicznej — II Symfonia Karola Szymanowskiego. Ponadto usłyszymy uwer-turę do opery „Patria” S. Meniuszki oraz nieznaną koncert Karola Lipińskiego.
PROPOZYCJA
Mamy liczną rodzinę w przedziale wieku od 18 do 82 lat. Za niewielką gratyfikację jesteśmy skłonni zebrać podpisy pod dowolną listą kandydatów do obu izb parlamentarnych. Nie mamy żadnych przedzeń ideologicznych, narodowościowych, rasowych i jakiegokolwiek innych.
NA KOGO BĘDZIE PAN GEOSOWAE?

Ważnym wybrała się do przylężera. Nowe uczesanie miało poprawić nastrój. Usiadła przed lustrem i zaczęła się ustalać szczegóły. Na sakramentalne: jak strzyżemy? — miała odpowiedź go-

Ważnym wybrała się do przylężera. Nowe uczesanie miało poprawić nastrój. Usiadła przed lustrem i zaczęła się ustalać szczegóły. Na sakramentalne: jak strzyżemy? — miała odpowiedź go-

Ważnym wybrała się do przylężera. Nowe uczesanie miało poprawić nastrój. Usiadła przed lustrem i zaczęła się ustalać szczegóły. Na sakramentalne: jak strzyżemy? — miała odpowiedź go-

Ważnym wybrała się do przylężera. Nowe uczesanie miało poprawić nastrój. Usiadła przed lustrem i zaczęła się ustalać szczegóły. Na sakramentalne: jak strzyżemy? — miała odpowiedź go-

Ważnym wybrała się do przylężera. Nowe uczesanie miało poprawić nastrój. Usiadła przed lustrem i zaczęła się ustalać szczegóły. Na sakramentalne: jak strzyżemy? — miała odpowiedź go-

Ważnym wybrała się do przylężera. Nowe uczesanie miało poprawić nastrój. Usiadła przed lustrem i zaczęła się ustalać szczegóły. Na sakramentalne: jak strzyżemy? — miała odpowiedź go-

Ważnym wybrała się do przylężera. Nowe uczesanie miało poprawić nastrój. Usiadła przed lustrem i zaczęła się ustalać szczegóły. Na sakramentalne: jak strzyżemy? — miała odpowiedź go-

Ważnym wybrała się do przylężera. Nowe uczesanie miało poprawić nastrój. Usiadła przed lustrem i zaczęła się ustalać szczegóły. Na sakramentalne: jak strzyżemy? — miała odpowiedź go-

Ważnym wybrała się do przylężera. Nowe uczesanie miało poprawić nastrój. Usiadła przed lustrem i zaczęła się ustalać szczegóły. Na sakramentalne: jak strzyżemy? — miała odpowiedź go-

Ważnym wybrała się do przylężera. Nowe uczesanie miało poprawić nastrój. Usiadła przed lustrem i zaczęła się ustalać szczegóły. Na sakramentalne: jak strzyżemy? — miała odpowiedź go-



Ogłoszenia drobne (humor francuski)

Grand Hotel Riviera poszukuje pana ze stale podwyższoną temperaturą, szczękającego zębami, który mógłby służyć jako efektywna obcinaczka do cygar.
Abonent Gazowni
poszukuje Abonentki Elekrowni. Matłżństwo nie wykluczone.
Kolekcjoner Kolekcji zakupu za dobrą cenę kolekcję kolebrki.
Osoby beznamiętne liczące do 10 znajdują zatrudnienie w dziale sprawdzania ilości pałców Fabryki Rękawiczek.
Poszukuje się pana nie umiającego czytać, o pięknym charakterze pisma, do kopiowania tajnych akt. Zwracać się do Biura nr 12.
Leniwość poszukuje woźnicy, zatrudniającego się przy każdym barze.
Poszukuję dwu okien z widokiem na wielki słoneczny pokój.

Dla pewności?

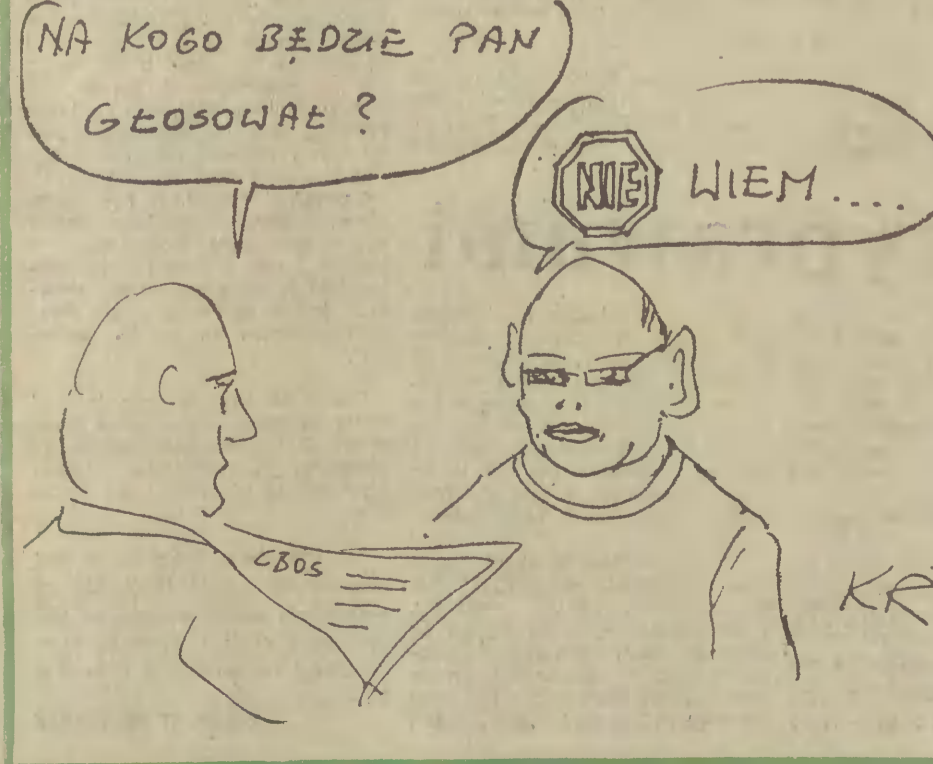
Każdy wyraz ma swoje znaczenie. Np. ulan — to żołnierz konny uzbrojony w pikę z chorągiewką i szabłą; komandos — żołnierz wyszkolony do specjalnych zadań, a żandarm — to po prostu wojskowy policjant. Wiedzą o tym zapewne wszyscy. Tylko gdańska żandarmeria nie wie, lub sądzi, że in ni nie wiedzą i pewnie dlatego — tak na wszelki wypadek — dodaje do swej nazwy przy-miotnik „wojskowa”.
Gdyby i inni, nie daj Boże, rozumowali w ten sposób, to już wkrótce mielibyśmy np. policję cywilną, ulanów konnych, sady drzewowe, szewców blatowych. Jednym słowem — masło maślane...

Kolor leczy!

W resorcie zdrowia pracują odporni na wszelkie trudności. Szpitale ledwie ziępią, lekarze opielają, pacjenci — pełni są twrogii, zdrowi modją się, by nigdy nie chorować. Posłowie depczą po piętach urzędnikom z resortu i podliczają wydatki ministra Sidorowicza. On wszakże tłumaczy je spokojnie koniecznością wyższej i rzucą hasło: księżęcki leków dla każdego. I kolorowe recepty. Już ponoc — tak podał radio — kilka województw zaakceptowało ten projekt. Kto wie, może ma on walory terapeutyczne — sam w sobie. Może pan minister jest zwolennikiem leczniczych właściwości kolorów. A może pamięta taki przebój sprzed lat, piosenkę z repertuaru zespołu Dwa Plus Jeden: „Wież chodź pomaluj mi świat na żółto i na niebiesko...”. (blar)

Sposób na klienta?

Ważnym wybrała się do przylężera. Nowe uczesanie miało poprawić nastrój. Usiadła przed lustrem i zaczęła się ustalać szczegóły. Na sakramentalne: jak strzyżemy? — miała odpowiedź go-



Z żalem zawiadamiamy, że w dniu 3 września 1991 r. zmarła

GENOWEFA ZELMAŃSKA z domu Gołub była długoletnią pracownicą PRKI „Shipcontrol” w Gdyni. Odznaczona odznaką „Zasłużony Pracownik Handlu Zagranicznego”, „Zasłużony Pracownik Morza”.

„Żyła dla ludzi a teraz dla Boga”. Wszystkim, którzy okazali serce, podzielił smutek i rozpacz z powodu tragicznej śmierci naszej córki, pielęgnarki Oddziału Dziecięcego w Kartuzach.

Wzrasy szczerego współczucia najbliższej Rodzinie składają pracownicy „Shipcontrol” S-3977

ANTONIEGO KURPIEWSKIEGO Wyrazy szczerego współczucia Rodzinie Zmarłego składają kierownictwo i współpracownicy z PME „Elektrobudowa”.

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 31.08.1991 r. zmarł długoletni zasłużony pracownik Polskich Linii Oceanicznych

ROBERT STANKIEWICZ ochmistrz PMH Odznaczony Srebrnym Krzyżem Zasługi, srebrną i brązową odznaką „Zasłużony Pracownik Morza”, odznaką I stopnia „Zasłużony Pracownik PLO”.

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 5 września 1991 roku zmarł nagle nasz ukochany i nieodżałowany syn, brat, wnuk, bratanek i wujek

TOMASZ BARTŁOJEWI MARSZAŁEK Pogrzeb odbędzie się dnia 10 września 1991 r. o godz. 14.30 na omentarzu Łostowice.

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 3 września 1991 r. zmarł w wieku 79 lat nasz kochany mąż, ojciec, dziadek i pradziadek

ANDRZEJ TOCZEK Msza święta żałobna odprawiona zostanie w dniu 9 września 1991 r. w kościele Najświętszego Serca Jezusowego przy ul. Mireckiego o godz. 8.30.

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 6.09.1991 r. zmarł nasz najukochańszy Mąż, Ojciec i Dziadek

KONSTANTY GŁÓWKA Pogrzeb odbędzie się 9.09.1991 r. o godz. 12 na omentarzu Katolickim w Sopocie.

URSZULA KATARZYNA WOJCIECHOWSKA z domu Fojucik Msza św. żałobna odprawiona zostanie w dniu 9 września 1991 r., o godz. 11, w kościele oo Franciszkanów w Gdyni-Wzgórzu św. Maksymiliana.

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 2 września 1991 r., zmarła najukochańsza mama, siostra i babcia

ZOFIA KONRAD Uroczystości pogrzebowe odbędą się dnia 9 września 1991 r., o godz. 13.30, na omentarzu Witomińskim.

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 4 września 1991 r. przeżywszy 72 lata zmarł najukochańszy mąż, ojciec, brat, dziadek i teść

lek. med. HENRYK MOLENDĄ Msza święta odbędzie się w dniu 9 września 1991 r. o godz. 12 w kościele Bożego Ciała w Gdańsku-Morenie.

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 3.09.1991 r. zmarł nasz długoletni pracownik

STEFAN GAFFKE Rodzinie Zmarłego wyrazy współczucia składają wójt gminy i pracownicy Urzędu Gminy w Szemudzie.

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 29.08.1991 r. zmarł nasz były długoletni pracownik

inż. TADEUSZ SŁOMIŃSKI Rodzinie Zmarłego wyrazy współczucia składają dyrekcja, koleżanki i koledzy z BPT „Techmaprojekt-Gdańsk”

PRZEDSIĘBIORSTWO TECHNICZNO-HANDLOWE MOTORYZACJI Spółka z o.o. Gdańsk-Wrzeszcz, ul. gen. J. Hallera 132 informuje P.T. Klientów, że uruchamia sprzedaż samochodów FIAT I26P POLONEZ CARO w systemie ratalnym w ramach: FSM Bielsko-Biała i Euro American Konsorcjum

PPU „Prefabek” Zakład w Redzie ZATRUDNI GŁÓWNEGO KSIĘGOWEGO Warunki do omówienia, tel. 78-32-41. S-5930

Likwidator Państwowego Ośrodka Hodowli Zarodowej w Drulicach SPRZEDA: KROWY JAŁÓWKI CIELNE o wadze 400-600 kg JAŁÓWKI o wadze 300 kg ZBOŻA ze zbiorów 1991 r. CENY DO UZGODNIENIA

MATRYMONIALNE POZNAM starszego inteligentnego pana, który czuje się osamotniony. Cel towarzyski. Oferty 24642 Biuro Ogłoszeń 80-958 Gdańsk.

NIERUCHOMOŚCI POSZUKUJE domu do wynajęcia (telefon, garaż) 24-81-94. A-9025

SPRZEDAM, wydzierżawie nowy obiekt produkcyjny 400 m kw., ogrzewanie, woda, siła, 1,28 ha ziemi 20 km od Gdyni, 22-24-55. S-13707

STARĄ OLIWĄ 70 m kw., c.o., telefon, ogród + piwnica, poddasze - sprzedam. Oferty nr 8678. Biuro Ogłoszeń „Amittal” Gdańsk-Wrzeszcz, Mieszewskiego 12. A-8678

DOM jednorodzinny w Mikołajewie z działką 25 arów (1000 krzewów winogron) - sprzedam, plus zakład produkcyjny tworzyw sztucznych (maszynny plus tworzywa), Mikoszewo, ul. Brzegowa 4, po 17.00. A-8991

SPRZEDAM dom z przybudówką nadającą się na działalność handlową rzemieślniczą, Malbork, ul. Młodych 4, po 19.00. A-8992

DOM z warsztatem rzemieślniczym w Gdańsku - Południe - sprzedam. Oferty: A-8986 Biuro Ogłoszeń „Amittal” Gdańsk, Wąły Jagiellońskie 35. A-8986

OKAZYJNIE sprzedam dom 100 m kw., gaz, c.o., działka 800 m kw., Starogard, ul. Kociołska 31. A-8993

TANIÓ sprzedam działkę budowlaną 950 m kw. z planem na budowę 81-45-70 po 15.00. 1761

SPRZEDAM ziemię ok. 1 ha z oczkiem wodnym w okolicy Kartuz - Ramleje. Informacja tel. 81-16-18, po 17.00. 1759

KOSTKOWO za Wejherowem, 1,5 ha sprzedam. 20-16-22. L-11288

DUŻY dom do częściowego remontu, działka, 3877 m kw., c.o., az, telefon, Rumia, sprzedam. Tel. 71-20-04. G-23078

SPRZEDAM działki 1,60 ha oraz 0,85 atrakcyjnie położone. Wiadomość: Stara Kiszewa 171, po 20.00. L-11288

KUPIE obiekt zabytkowy (pałac, dwór) dopuszczalną na ruinę lub oaspodostwo rolne (folwark). Wozne atrakcyjne położenie. Teren urozmaity w pobliżu wody, oddalony od ośrodków komunikacyjnych i siedzib ludzkich. Oferty proszę kierować pod adresem: Świerczewski Grzeazor ul. Bemka 62 B/19, 15-370 Rinhustok. R-874

S.C. Kancelaria Prawnicza Gdynia, ul. Świętojańska 3. Oferuje usługi w zakresie obsługi, zakładania i likwidacji podmiotów gospodarczych, obrót nieruchomościami. Tel. 20-25-78 (10-12 i 13-18).

MOTORYZACYJNE SAMOCHÓD VW Passat, rok prod. 88, 90 tys. km, sprzedam lub zamienię na dostawczy, tel. 47-91-57. A-9018

ZAMIENIĘ M-6 i p., telefon, garaż, Hojnówka, ul. 3 Moja 58/48, tel. 43-48 lub M-3 II p., telefon - Siemiatycze na podobne w Trójmieście. 1749

SPRZEDAM mieszkanie 2-pokojowe, wysoki standard, 10-461 Olsztyn, ul. Pana Tadeusza 18/48, tel. 27-96-41. 2051

SPRZEDAM mieszkanie - lokal użytkowy, 130 m kw., nowe budownictwo, wysoki standard, 10-461 Olsztyn, ul. Pana Tadeusza 18/48, tel. 27-96-41. 2051

SPRZEDAM mieszkanie - lokal użytkowy, 130 m kw., nowe budownictwo, wysoki standard, 10-461 Olsztyn, ul. Pana Tadeusza 18/48, tel. 27-96-41. 2051

SPRZEDAM mieszkanie - lokal użytkowy, 130 m kw., nowe budownictwo, wysoki standard, 10-461 Olsztyn, ul. Pana Tadeusza 18/48, tel. 27-96-41. 2051

Nowy salon sprzedaży komputerów GDAŃSK-ZASPA ul. Jana Pawła II 11 C tel. 57-49-53 dowolne konfiguracje AT/386/486 szeroki wybór drukarek firm STAR i OKI urządzenia peryferyjne i akcesoria licencjonowane oprogramowanie AT mono 40 - 7.75 mln w konfiguracji 12 MHz, 0 ws (16 MHz LS), 1 MB RAM, HDD 40 MB, Centronics, RS232C, FDD 1.2 MB, FDD 1.44 MB, Monitor 14". Keyboard 101 key, Compact case Aktualny cennik w Gazecie Wyborczej 18404

WYPOSAŻENIE WARSZTATÓW SAMOCHODOWYCH: wyważarki, urządzenia do montażu i demontażu kół, geometrii kół i podwozia, diagnostyki silnika, analizy spalin, sprawdzania hamulców, dźwigniki, ciężarki. MASYNY DLA PRZEMYSŁU ATRAKCYJNE CENY ZAPRASZAMY DO WSPÓŁPRACY. best bp products JOINT VENTURE PIERWSZY W WYWAŻARKACH HOFMANN

SPRZEDAM mieszkanie - lokal użytkowy, 130 m kw., nowe budownictwo, wysoki standard, 10-461 Olsztyn, ul. Pana Tadeusza 18/48, tel. 27-96-41. 2051

ODNAJME pokój, sprzedaż działki ogrodowej, 51-50-05. 14369

M-4 do wynajęcia, 23-62-06. S-3758

MAŁŻEŃSTWO poszukuje 2-pokojowego mieszkania na trasie Gdańsk-Sopot, tel. 31-78-46. G-23793

TRZYPOKOJOWE M-4, 53 m kw., na Obłuzi Leśnym, sprzedam. Tel. 25-15-02, godz. 18.00-19.00. S-3799

ODNAJME samodzielne mieszkanie. Tel. grzezn. 25-44-22. S-3797

STUDENT poszukuje pokoju, Gdańsk-Sopot, (195) 27-336. G-23962

PANIA do dziecka, chętnie kwalifikowaną, na dobrych warunkach. Sopot, Architektów 15/1.

FIRMA zatrudni lektorów języka angielskiego, niemieckiego, szwedzkiego, francuskiego, hiszpańskiego oraz włoskiego. Atrakcyjne stawki. RES CONSULTING, ul. Ogarna 72 A tel. 31-30-05. A-8994

POSZUKUJEMY okwizytorów IBE - TEXTILES 43-16-55. 14362

WYKWALIFIKOWANYCH kaletników - zatrudnie. Elbląg, tel. 427-53.

ZATRUDNIĘ monterów, elektryków, hydraulików, tel. 712-221. S-5924

MECHANIKA samochodowa z praktyką przy sam. osobowych, 52-59-18.

DO pracy w siedzibie przyjmie mężczyzna, Mosty 18 o, Kosakowo, Dzierżynski.

ELEKTROMECHANIK uprawnia SEP/RDT przyjmia na umowę, przeglądy bieżące, naprawy; suwnic, wałogarek, wszelkich urządzeń elektrycznych - 25-00-61, 18.00. S-3800

ZAOPIEKUJE się dzieckiem w swoim mieszkaniu. Możliwość dobrego wyżywienia. Tel. 20-31-67.

GŁÓWNA księgowa - sekretarka, j. angielski. Tel. 39-01-31. G-23859

ODCHUDZANIE • REKREACJA • TRENING • Komfortowy Ośrodek Leczniczy „SMREK” 33-350 PIWNICZNA - KOSARZYSKA tel. 261, telex: 0325662 przyjmuje zgłoszenia na wczasy 16-DNIOWE: rekreacyjno-odchudzające z odnową biologiczną kondycyjne dla menedżerów

Kuratorium Oświaty i Wychowania w Gdańsku OGŁASZA KONKURSY na stanowiska dyrektorów: I. Zasadniczej Szkoły Zawodowej Rzemiosł Różnych w Redzie, II. Państwowego Domu Wczasów Dziecięcych w Wygoninie (gm. Stara Kiszewa).

KANDYDACI NA TE STANOWISKA POWINNI POSIADAĆ: 1. wykształcenie wyższe a w przypadku Państwowego Domu Wczasów Dziecięcych z kwalifikacjami w zakresie pedagogiki specjalnej lub oligofrenopedagogiki, 2. mianowanie na stanowisko nauczyciela lub warunki do mianowania, 3. znajomość spraw związanych z działalnością danego typu placówki, 4. co najmniej 5 lat pracy, najlepiej w danym typie placówki, 5. preferowany wiek do 45 lat.

OFERTY POWINNY ZAWIERAĆ: 1. uzasadnienie przystąpienia do konkursu, 2. kwestionariusz osobowy, 3. życiorys z opisem dotychczasowej pracy zawodowej, 4. odpis dyplomu oraz inne dokumenty potwierdzające posiadane kwalifikacje, 5. opinia z pracy z ostatnich 5 lat, 6. zaświadczenie o stanie zdrowia. Dyrektorowi Państwowego Domu Wczasów Dziecięcych w Wygoninie przysługuje prawo do zakładuowego mieszkania na terenie placówki. Oferty z dokumentami kandydaci powinni składać u dyrektora Wydziału Kadr i Spraw Socjalnych Kuratorium Oświaty i Wychowania w Gdańsku, ul. Okopowa 21/27 pokój nr 256 w terminie dwóch tygodni od daty ukazania się ogłoszenia.

LIKWIDATOR EJ „Zarnowiec” w budowie w likwidacji ogłasza przetarg piśmny (zbieranie ofert) na sprzedaż kompletnej konstrukcji niezmontowanej hali magazynowo-produkcyjnej (typ M-15) prod. Mostostal Siedlce. - długość - 84 m - szerokość - 18 m - wysokość - 6 m - pow. użytkowa - 1500 m kw. Cena wywoławcza: 740 mln zł. Wadium w wysokości 1 proc. ceny wywoławczej należy wpłacić na konto Banku Gdańskiego O/Wejherowo nr 801888-2163-101-14 lub w kasie przedsiębiorstwa a dowód wpłaty dołączyć do oferty umieszczonej w zamkniętej kopercie. Oferty należy przysłać pod adresem: Elektrycznia Jednowa „Zarnowiec” w budowie w likwidacji, Kartoszyń, 84-233 Nadole z dopiskiem „oferta” w terminie 14 dni od ukazania się ogłoszenia. Sprzedawca zastrzega sobie prawo odstąpienia od przetargu bez podania przyczyn.

OBWIESZCZENIE O PUBLICZNEJ LICYTACJI RUCHOMOŚCI Komornik Sądu Rejonowego w Wejherowie Rewir I. Podaje do publicznej wiadomości, że w dniu 11.IX.91 r. godz. 12.00 w kancelarii komornika w Wejherowie ul. Sobieskiego 304 odbędzie się licytacja ruchomości należących do Przedsiębiorstwa Produkcyjno-Handlowego „Euromat” Gdańsk, al. Rzeczypospolitej 4 składających się:

- 1) samochód ciężarowy Scania 142 R bez skrzyni ładunkowej, 81 r. - 121 090 000
2) samochód ciężarowy Volvo F-1225 bez skrzyni ładunkowej, 81 r. - 92 993 000
3) surowiec tartaczny Olcha 116,14 m sześć. - 40 649 000
4) surowiec tartaczny Brzoza 84,55 m sześć. - 33 082 500
5) środki czyszczące Flusser Scheuermittel poj. 0,5 l, 1379 szt. - 19 306 000
6) środki czyszczące WC Reimiger poj. 1 kg, 195 szt. - 2 340 000
7) środki czyszczące Alizwede Universal Reimiger poj. 1 l, 1446 szt. - 18 075 000
8) środki czyszczące Scheuermittel puder poj. 1 kg, 474 szt. - 5 638 000
9) środki czyszczące Glas Reimiger poj. 1 l 339 szt. - 4 746 000
Cena wywołania stanowi 3/4 ceny oszacowania. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji poz. 1 i 2 parking strzeżony Wejherowo, ul. I Dzw. Fancernej WP 9, poz. 3 i 4 Zakład Usług Technicznych Tartak PGR Kaszuby w Wielistowie gm. Łęczycze, poz. 5 i 9 Magazyn Kombinat Rolny Kaszuby w Godkowie. Wadium w wysokości 10 proc. ceny oszacowania należy wpłacić komornikowi przed rozpoczęciem licytacji. KSB rewir I w Wejherowie zastrzega sobie prawo do odwołania licytacji bez podania przyczyn.

